

## Na czym polega autentyczna miłość?

### Z nauczania św. Jana Pawła II:

Wokół was wiele głosów przemawia językiem innym niż język Chrystusa, proponując wzorce zachowań, które - w imię "nowoczesności" uwolnionej od "tabu" i "kompleksów", jak się dziś chętnie mówi - sprowadzają miłość do chwilowego doświadczenia, źródła osobistej satysfakcji czy po prostu tylko przyjemności seksualnej. Ten, kto potrafi spojrzeć na tego rodzaju relacje bez uprzedzeń, odkryje z łatwością, że pod osłoną pięknych słów kryje się rzeczywistość budząca rozczarowanie: egoizm i szukanie jedynie własnej korzyści. Nie widać w tym godności drugiego człowieka jako podmiotu; zastaje on sprowadzany do rangi przedmiotu, którym można dysponować wedle kryteriów inspirowanych nie wartościami, lecz korzyścią.

W historii zbawienia chrześcijańskie małżeństwo jest tajemnicą wiary. Rodzina jest tajemnicą miłości, jest ona bowiem bezpośrednim współdziałaniem z Bogiem w dziele stworzenia. Drodzy młodzi przyjaciele, ogromna część naszego społeczeństwa nie przyjmuje nauczania Chrystusa i w konsekwencji podąża drogami, które wiodą do hedonizmu, rozwodów, przerywania ciąży, kontroli urodzeń za pomocą antykoncepcji. Takie rozumienie życia zaprzecza prawu Bożemu i nauczaniu Kościoła. Iść wiernie za Chrystusem, to znaczy realizować w praktyce orędzie Ewangelii, to zaś pociąga za sobą między innymi zachowanie czystości, ochronę życia, uznanie nierozzerwalności małżeństwa, które jako coś więcej niż tylko zwykły kontrakt, nie może być arbitralnie unieważniane.

Kochać to znaczy iść razem w tym samym kierunku, ku Bogu, który jest początkiem miłości. W tej chrześcijańskiej perspektywie miłość jest silniejsza niż śmierć, bo sposobi nas do przyjęcia życia, każe nam go strzec i bronić - od poczęcia w łonie matki aż do śmierci. (Rozważanie podczas spotkania modlitewnego. Buenos Aires. 11 kwietnia 1987 r.)

Pragnę, abyście uwierzyli i przekonali się, że ta wielka sprawa ma swój ostateczny wymiar w Bogu, który jest Miłością - w Bogu, który w absolutnej jedności swego Bóstwa jest zarazem Komunia Osób: Ojcem, Synem i Duchem Świętym. Abyście uwierzyli i przekonali się, że ta Wasza ludzka "wielka tajemnica" ma swój początek w Bogu, który jest Stwórcą - że jest ona zakorzeniona w Chrystusie - Odkupicielu, który zarazem jako Oblubieniec "wydał samego siebie" - i wszystkich oblubieńców i oblubienice uczy "dawać siebie" wedle pełnej miary osobowej godności każdego i każdej. Uczy nas Chrystus miłości oblubieńczej.

Wejść na drogę powołania małżeńskiego - to znaczy uczyć się miłości oblubieńczej z dnia na dzień, z roku na rok: miłości wedle duszy i ciała, miłości, która cierpliwa jest i łaskawa, która nie szuka swego i nie pamięta złego; miłości, która umie współwesościć się z prawdą, miłości, która wszystko przetrzyma.

Takiej właśnie miłości potrzeba Wam, Młodym, jeżeli Wasze przyszłe małżeństwo ma "przetrzymać" próbę całego życia. A taka właśnie próba należy do samej

istoty powołania, jakie przez małżeństwo zamierzacie wpisać w projekt Waszego życia.  
(List ParatiSemper. Rzym 31 marca 1985 r.)

### **Myśli do refleksji:**

Treści jak i wskazań wynikających z VI i IX przykazania człowiek nie jest w stanie zrozumieć bez autentycznie koncepcji miłości. To ona stanowi fundament do rozważań o płciowości i małżeństwie. Pomyśl:

- Czym według św. Jana Pawła II jest miłość?
- Na jakie zagrożenia miłości wskazał Papież Polak i co jest ich źródłem?
- Czym dla ciebie jest miłość?

### **Z nauczania św. Jana Pawła II:**

W obliczu kultury, która na ogół „banalizuje” płciowość ludzką, interpretując ją i przeżywając w sposób ograniczony i zubożony, odnosząc ją jedynie do ciała i egoistycznej przyjemności, posługa wychowawcza rodziców musi skupić się zdecydowanie na kulturze życia płciowego, aby była ona prawdziwie i w pełni osobowa: płciowość jest w istocie bogactwem całej osoby — ciała, uczuć i duszy — ujawniającym swe głębokie znaczenie w doprowadzeniu osoby do złożenia daru z siebie w miłości.(FC, 37)

Do warunków koniecznych należy jednak także znajomość cielesności i jej rytmów płodności. Trzeba zatem uczynić wszystko, aby udostępnić tę wiedzę ogółowi małżonków, a wcześniej jeszcze osobom młodym, poprzez informację i wychowanie jasne, stosowne i poważne, przy współudziale par małżeńskich, lekarzy i ekspertów. Znajomość taka winna następnie wejść w wychowanie do samokontroli: stąd płynie absolutna konieczność cnoty czystości i stałego wychowywania do niej. W chrześcijańskiej wizji czystość nie oznacza bynajmniej odrzucenia czy też pogardy dla płciowości ludzkiej: oznacza raczej energię duchową, która potrafi bronić miłości przed niebezpieczeństwami ze strony egoizmu i agresywności oraz potrafi kierować ją ku pełnemu urzeczywistnieniu. (FC, 33)

Może od was nie będzie się wymagać przelania krwi, ale wierności Chrystusowi - z pewnością tak! Wierności, którą należy zachowywać każdego dnia. Mam na myśli narzeczonych i trudności, jaką sprawia w dzisiejszym świecie życie w czystości w oczekiwaniu na małżeństwo. Mam na myśli młode pary i próby, na jakie jest narażone ich przyrzeczenie wzajemnej wierności. Mam na myśli relacje między przyjaciółmi i pokusę nielojalności, jaka wkraść się może pomiędzy nich. (Rozważanie podczas czuwania modlitewnego. Rzym. 19 sierpnia 2000 r.)

Dzisiaj niestety wielu ulega łatwo relatywizmowi moralnemu, a brak poczucia tożsamości nęka wielu młodych: są oni ofiarami wzorców kulturowych pozbawionych wszelkiej treści oraz pewnego typu ideologii, które nie wskazują wymagających i

ścisłych norm moralnych. Z tego relatywizmu moralnego rodzi się egoizm, podziały, marginalizacja, dyskryminacja, lęk i nieufność wobec innych. Co więcej, gdy młody człowiek żyje «po swojemu», skłonny jest idealizować wszystko co zagraniczne, ulega pokusom niekontrolowanego materializmu, gubi własne korzenie i myśli tylko o ucieczce. Pustka, jaka powstaje w wyniku takich zachowań, tłumaczy wiele negatywnych zjawisk nękających dziś młodzież: alkoholizm i złe przeżywanie własnej płciowości, narkomanię, prostytutkę, która ukrywa się pod wieloma postaciami i której przyczyny nie zawsze są wyłącznie osobiste, pogoń za przyjemnościami, egoizm i oportunizm, brak poważnej wizji życia, w którym nie ma już miejsca na trwałą związek małżeński, a ponadto odrzucenie wszelkiej prawomocnej władzy, pragnienie ucieczki i emigracji, która pozwala uchylić się od wysiłku i odpowiedzialności i schronić w świecie ułudy, wyobcowanym i wykorzenionym. (Homilia. Camagüey. 23 stycznia 1998 r.)

### **Myśli do refleksji:**

Wezwanie do zachowania czystości przedmałżeńskiej zbudowane jest na prawdzie o miłości, którą objawia Bóg – będącej całkowitym darem z siebie. Nie można również zapomnieć, iż płciowość jest darem Boga dla człowieka. Pomyśl:

- Dlaczego dziś tak trudno wytrwać w czystości?
- Jak się ma sprawa czystości przedmałżeńskiej i wierności?
- Czym może skutkować liberalne podejście do kwestii czystości?
- Czym dla ciebie jest czystość i jak ją pielęgnujesz?